

Michał Bajor, Dwie akacje

Oto piosenka co frustracja;
rozadowuje w jednej chwili
by raz sobie dwie akacje
i ludzie chętnie z nich wracali
ta pierwsza była strasznie wredna
z przykrością; to komunikacja;
bo wychodzi na niej
nie dba, nie chce, nie lubi lub artykuje
za to ta druga sódka wraca;
tylko sprawia ci radość;
jakiegoś cię by nie uszczknę;
na kądym wychodzi o kocham
i teraz punkt szczegół;lik ma;
bo chcę; w piosence tej by; szczery
wracali; by tej pierwszej się; sprawdza;
drugiej; e kocha - ni cholery
wi; c m; wcie mi jak dzieje się; to
stosownych nauk stypendy;
& e li; cie pierwszej s; nietkni; te
a z drugiej wci; & zrywamy li; cie
a z drugiej wci; & zrywamy li; cie
wi; c m; wcie mi jak dzieje się; to
stosownych nauk stypendy;
& e li; cie pierwszej s; nietkni; te
a z drugiej wci; & zrywamy li; cie
a z drugiej wci; & zrywamy li; cie
a z drugiej wci; & zrywamy li; cie
a z drugiej wci; & zrywamy li; cie
a z drugiej wci; & zrywamy li; cie
li; cie li; cie li; cie